Wiem że to miłość – Irena Santor

Na na na na na,
Na na na na,
Na na na na na,
Na na na na

Na na na na na,
Na na na na,
Na na na na na,
Na na na na

Jak to się stało, nie wiem do dziś,
Niedziela była jak każda z nich
Wyjrzałam oknem, wiatr chmury gnał,
Wokoło pusto, dzień z zimna drżał

I nagle słońce w kolorach stu,
Gdzieś śmiech zadzwonił,
Ktoś biegł, co tchu,
Ktoś bez pytania otworzył drzwi,
Miał w oczach niebo i poszłam z nim

Wiem, (wiem!)
Że to miłość jest,
Kochasz mnie, (mnie!)
Kochasz właśnie mnie
Każdy dzień (dzień!)
Budzi radość w nas,
Piękne dni, (dni!)
Piękne dni

Jak to się stało, nie wiem do dziś,
Był dzień zwyczajny, powszedni był
Na stole kwiaty, tak lubię to,
Już wieczór idzie od gwiazd do rąk

Wiem, (wiem!)

Że to miłość jest,
Kochasz mnie, (mnie!)
Kochasz właśnie mnie
Każdy dzień (dzień!)
Budzi radość w nas,
Piękne dni, (dni!)
Piękne dni

Na na na na na,
Na na na na,
Na na na na na,
Na na na na

Na na na na na,
Na na na na,
Na na na na na,
Na na na na

Jak to się stało, nie wiem do dziś,
Że chcę przy tobie, dla ciebie być
To się zaczęło w niedzielny świt,
Świąteczna miłość w powszednie dni
Świąteczna miłość w powszednie dni
Świąteczna miłość w powszednie dni

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych